



## To był bieg (27): Prawdopodobnie najlepszy finał ever

data aktualizacji: 2020.06.24



**Gorzów Wielkopolski w 2016 roku gościł siódmą odsłonę walki o Indywidualnego Mistrza Świata. Na liście startowej widniały cztery nazwiska polskich zawodników - Macieja Janowskiego, Bartosza Zmarzlika, Piotra Pawlickiego i z "dziką kartą" Krzysztofa Kasprzaka. W finałowym biegu wieczoru ujrzeliśmy jednego naszego reprezentanta - Bartosza Zmarzlika.**

Liderem klasyfikacji przed tą rundą był Greg Hancock, który miał 12 punktów przewagi nad broniącym tytułu Brytyjczykiem - Taiem Woffindenem oraz Australijczykiem Jasonem Doylem. Natomiast 21-letni wtedy wychowanek Stali Gorzów, był najskuteczniejszym zawodnikiem polskiej ekstraklasy. W 2012 roku debiutował w „elicie” i od razu zajął trzecie miejsce, a dwa lata później zapisał się w historii, jako najmłodszy zwycięzca zawodów serii Speedway Grand Prix. W obu przypadkach startował w Gorzowie z „dziką kartą”. Na „Jancarzu” Zmarzlik czuł się jak „ryba w wodzie”, a w oczach fachowców, był jednym z głównych pretendentów do zwycięstwa w tych zawodach. Swoją szansę upatrywali też Krzysztof Kasprzak, który sezon 2016 miał wyśmienity oraz dwaj inni, lokalni jeźdźcy - Niels-Kristian Iversen i Matej Żagar.

Ciekawostką rundy w mieście nad Wartą było to, że wszystkie piętnaście tysięcy miejsc siedzących zostało sprzedane w ekspresowym tempie, a organizator dostał pozwolenie sprzedaży dodatkowych dwóch tysięcy wejściówek na miejsca stojące. Ci, którym udało się wejść, by obejrzeć te zawody, nie mogli narzekać, gdyż widowisko stworzone przez zawodników było naprawdę ciekawe, a finał

wieczoru został okrzyknięty jednym z najlepszych ostatniej dekady. To, co się działo na torze trudno opisać słowami. Jason Doyle zaciekle walczył z Taiem Woffindenem o zwycięstwo, natomiast Bartosz Zmarzlik o miejsce na pudle z Chrisem Holderem. „Taniec przeplataniec”, speedway na najwyższym poziomie. Enjoy!

Źródło: inf. własna

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/68601-to-byl-bieg-27-prawdopodobnie-najlepszy-final-ever>